

Awizy różne, Wárlzáwskie, y Lwówskie, z Krá-
kówną 14. Februarj 1699.

WPrześły Czwartek, to jest 29. prześłego Miesiąca, stana-
wśy Xiażę I. M. Kárdynał Primas Regni, ná Rádę Sena-
torską po obiedzie ku wieczorowi, w ten czas kiedy Xieźná
I. M. Páni Máršatková Nadworna Koronna, Naiáśn: Krolá I. M.
do Siebie ná bántiet solenny záprošitá, tedy wziawśy wiadomość táż
Xieźná I. M. oprzyjeżdźie Xciá I. M. Kárdynałá Prymása Regni,
uprositá teź Eminentiam suam, że ná ten bántiet stáwić się raczył,
przy frequentiey drugichże Ich MM. PP. Senatorow, Vrzędnikow
y Dam oboygá Narodow, ktorzy wśyscy pomagáli wesołości Máie-
statowi I. K. M. Bántiet teź aż się zákończył w Piątek o godzinie
śiodmey: lecz Xiażę I. M. Kárdynał Prymás, odiácháł záraz po
putnocy. Tandem w Sobotę, to jest ultima Ianuarii, accessit I. K.
M. do Rady Senatorskiej, super aliqua ardua negotia Reipubl:
á naywięcey in materia Xciá Elektora Brándeberskiego, iáko z nim
daley sobie pośtápić, tákże o czáśie złozenia Seymu, zwtászczá te-
raz, gdy tuż Pokoy stánat z Portha Ottomáńská, & in ceteris Rei-
publicae negotiis, punctatim I. K. M. Pan Mitościwy proposuit
ad trutinam Ich Mciom Pánom Senatorom, ále że náśtápiły dwá
Świétá, nie mogło się wśytko zákończyć, dopiero w tych dniách de-
terminowáne bédzie Consilium.

Coś slychác, że Krol Fráncuski arbitrio Krolá Duńskiego,
zdáie iákies prátenśas, niyb lésiones suas do Polski, o czym
Krol Dwiski písał listy do Krolá I. M. Náśwego Polskiego, donośsac
mu te rzeczy? á záтым y tá máteryá w Radzie publiczney subi-
cietur. Xiażę I. M. Kárdynał Prymás, máiac prima prásentis
u Naiáśnieyśwego Máiestatu Krolowskiego audiencya, proposuit ná
nię, inter alia zwinienie álbo álienowánie Woyská, ut coalescat
confidentia y koniec był aggravationibus, I. M. Pan Poset Krolá
Szwedzkiego Báron de Volich iuż był ná powtorney audiencycy u
Krolá I. M. ofidruiac Pryncypatá swego mediationem między Kro-
lem I. M.

lem I. M. Rzeczpospolita, y Xiazgciem Elektorem Brándeberskim
bardzo sumptuosé obstaie we wszytkim.

W Moskwie lubo motus ustáły, przecięś támten Monárcha
będac przedtym in aliquo periculo od swoich, musi przy ostrożno-
ści należytey ieszcze diffidere, iáko nie gruntownie uspokojonym
rzeczom, ponieważ świeżo odkrytá się bytá conjurata, przeciwnko
Monárse bardzo niebezpieczna, iednakże przecię delinquentes
z przestrogi y inquisiticy wzięci, surowo skaráni zostáli.

O Litewskich Seymikách Gromniczych, ieszcze nie mamy reláci-
ey iáko się skończyły, y co się támná Zmudzi dálej względem Zwia-
sku dzieie, który miano formować; áby wszyscy stawali przy wolno-
ściach, iezeliby im w czym náruszone zostály.

We Lwowie tymi czasy, przez kilká dni od Pogóńiczá wiádo-
ści zálátywány, y co raz to bardziej strásyły Ordy inkursyami, która
miałá aż pod sam Kámieniec, y potym w Czámbut y tam y sam zá-
puścimsy się wpadać ná ruiny Kráioy nászych; y iedni powiedáli,
że dwóch Sultánow z licznemi Ordami puścili się, dudzy zaś, że
tylko 4000 Ordy dla ięzyká o nászych náznáczone bytły: iednak
do tych czas nie odzywáia się, snadź Tráktáty I. W. I. P. Wotewody
Poznáńskiego zawárte z Portha zátrzymály te Pogóńskie inkursie,
o które directè przed podpisaniem Instrumentu z Kommissarzami
Tureckimi, áby ustály omnes hostilitates expostubráł z czym
umyslnego cisł do W. Wezyrá, áby ich zázakáz, wypráwiono bytło
przed dwiema niedzielámi. A że Naiásn. Krolewiczowie Ich Mość
Polscy młodszy, rezyduacy ná ten czas w Złoczowie, y tych rozru-
chách, y niby nástępniacy Ordzie do nas postysbéli, záraz bezomię-
skánia z támtad dla pewności ięzyká, swoich ludzi kázáli wyprá-
wić, ktorzy ieszcze byli nie powrócili. Powodzi w tymtych Krá-
iách Ruskich ná Rzekách ultimis diebus Ianuarii, bardzo wielkie
byty: iako y pod Iárostáwiami Rzeká San, ze swoich wylátá bytá
brzegow niezwyčajnie, y toé to iest do tego druga przyczyna, że
Tátárowie dawno nie mieli commoditatem, y nie mogli in-
kursyi uczynić, dla spłodrowánia Kráioy támtych.